

Seniorzy z Korsz ustalili plan pracy do 2022 roku



8 SIERPNIĄ, W URZĘDZIE MIEJSKIM W KORSZACH ODBYŁO SIĘ JUŻ DRUGIE SPOTKANIE POWOŁANEJ WIOSNĄ RADY. STR. 3

Wesołe zakończenie wakacji w Korszach



OKAZJĄ DO POŻEGNANIA WAKACJI BYŁA SPECJALNA IMPREZA, PRZYGOTOWANA PRZEZ MOK W KORSZACH. STR. 4

ZAPRASZAMY NA DOŻYNKI



DOŻYNKI GMINNE ODBĘDĄ SIĘ 22 WRZEŚNIA W PUBLICZNYM MIEJSCU SPOTKAŃ W KORSZACH. STR. 5

Nr 5/2018 | Czasopismo Lokalne Gminy Korsze



Tvoja Gmina Korsze

Realizujemy zadania zgodnie z planem

STR. 3

MUZYKA, TANIEC I... DOBRE JEDZENIE!



Popularyzacja muzyki, tańca i regionalnych potraw to główne idee projektu realizowanego przez Folklorystyczny Zespół „Reszelanie”. STR. 6

DOSKONAŁA POSTAWA MKS-U



Doskonale w nowym sezonie rozgrywek IV ligi spisują się zawodnicy MKS Korsze. Po sześciu kolejkach podopieczni Mariusza Niedziółki są wiceliderami tabeli. STR. 7

WWW.KORSZE.PL

Koniec wakacji – czas do pracy Straż Graniczna ogłosiła kolejny nabór

Ukończyłeś szkołę średnią i szukasz pracy? Zostań funkcjonariuszem straży granicznej. Warmińsko-Mazurski Oddział SG poszukuje kandydatów do służby w placówkach pozostających w zasięgu służbowej odpowiedzialności oddziału. Na nowych funkcjonariuszy czekają w tym roku 32 wolne miejsca.

Nasza służba to przede wszystkim kontakt z drugim człowiekiem i poczucie odpowiedzialności za siebie, kolegów i Państwo Polskie. Służba w Straży Granicznej stwarza możliwość zdobycia nowych umiejętności oraz pogłębienia wiedzy i doświadcze-

nia w różnych dziedzinach. Daje stabilne warunki pracy i szansę zawodowego rozwoju. Poszukujemy ludzi komunikatywnych, kreatywnych w działaniu, zainteresowanych tematyką bezpieczeństwa publicznego.

Każdy kandydat, który ma ukończoną szkołę średnią i nie jest karany za przestępstwo, musi przejść dwuetapowe postępowanie kwalifikacyjne. Pierwszy to formalności związane ze złożeniem dokumentów, zaświadczeń i ich weryfikacją. Później odbywa się wstępna rozmowa kwalifikacyjna, badania psychologiczne i badanie psychofizjologiczne, tzw. wariograf. Drugi etap obejmuje egzamin składający się z testu pisemnego z zakresu wiedzy ogólnej, ze znajomości języka obcego, sprawności fizycznej, rozmowy

kwalifikacyjnej. Procedura kwalifikacyjna kończy się badaniami lekarskimi określającymi zdolność kandydata do służby.

Osoby, które pozytywnie ukończą procedurę kwalifikacyjną, zasilą szeregi Straży Granicznej i po sformowaniu oraz kilkumiesięcznym szkoleniu zostaną skierowani do bezpośredniej ochrony granicy w Placówkach Straży Granicznej Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej.

Zainteresowanych ubieganiem się o przyjęcie do służby w Warmińsko-Mazurskim Oddziale Straży Granicznej zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 8.00 – 14.00 do Wydziału Kadr i Szkolenia W-MOSG w Kętrzynie ul. Gen. Władysława Sikorskiego 78 celem złożenia dokumentów. Szczegółowe zasady i tryb rekrutacji znajdują się na stronie internetowej wm.strazgraniczna.pl w zakładce służba/praca. Źródło: W-MOSG

Ogłoszenie Burmistrza Korsze

W związku z rozpoczęciem procedury uchwalania budżetu Gminy Korsze na 2019 rok Burmistrz Korsze informuje mieszkańców Gminy Korsze, że przyjmuje wnioski (oferty) do projektu budżetu Gminy Korsze na 2019 rok.

Wnioski w formie pisemnej wraz z uzasadnieniem należy składać w terminie do 28 września 2018 r. w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Korszach- ul. Mickiewicza 13- pok. 103 (1 piętro) lub Skarbnikowi Gminy- pok.

108 (1 piętro) lub na adres ugim_korsze@korsze.pl.

Wnioski złożone po tym terminie oraz w trakcie roku budżetowego będą rozpatrywane przy projektowaniu budżetu na rok następny.

Ryszard Ostrowski, burmistrz Korsze

Znamy termin wyborów Tym razem wójtów, burmistrzów i radnych wybierzemy już w październiku

Nie w listopadzie, jak miało to miejsce ostatnio, a w październiku odbędą się tegoroczne wybory samorządowe. Premier Mateusz Morawiecki ogłosił wyborczą niedzielę – 21 października.

W wyborach samorządowych wybierzemy wójtów, burmistrzów oraz radnych gminnych, powiatowych i sejmiku województwa. Głosowanie odbędzie się w godzinach 7-21, a druga tura wyborów odbędzie się 4 listopada. Od wtorku, 14 sierpnia, a więc od ogłoszenia rozporządzenia, ruszą oficjalnie kampania wyborcza.

31 stycznia weszła w życie nowelizacja kodeksu wyborczego. Najważniejsza zmiana to wprowadzenie kadencyjności dla wójtów, burmistrzów i prezydentów miast. Zapis o kadencyjności mówi, że „nie ma prawa wybieralności w wyborach wójta w danej gminie osoba, która została uprzednio dwukrotnie

wybrana na wójta w tej gminie”, co oczywiście odnosi się także do prezydentów i burmistrzów. Oznacza to, że każdy z nich wybrany w wyborach w 2018 r. na stanowisko będzie mógł zostać wybrany ponownie już tylko raz. Z drugiej strony wydłużona została kadencja organów samorządu terytorialnego z czterech do pięciu lat.

Po nowelizacji zmniejszy się także liczba kandydatów do rad. Dotychczas komitety mogły wystawiać dwa razy więcej kandydatów, niż jest mandatów w okręgu. Teraz będą mogły zgłosić tylko dwóch kandydatów więcej. Wejście także zakaz jednoczesnego startu kandydata na wójta, burmistrza w wyborach do rady powiatu lub sejmiku. Takie sytuacje były nagminne, także w powiecie kętrzyńskim.

Przed czterema laty Ryszard Ostrowski, burmistrz Korsze, ale też Ryszard Kozyra i Krzysztof Hećman, kandydując na wójta Barcian i burmistrza Kętrzyń, zdobyli także mandaty radnych powiatowych. Wybiera-

jąc stanowiska wójtów i burmistrzów, zrobili miejsce w radzie powiatu dla Stefani Siewruk-Welens, Hansi Jurgena Maleckiego i Artura Andrzejewskiego, którego jeszcze później zastąpiła Aneta Janczuk. Wymienieni wójtowie i burmistrzowie byli wyborczymi „lokomotywami”, bo znane nazwisko przyciąga wyborców. Ich rezygnacje dały jednak miejsce kandydatom, których bezpośrednie wyniki były za słabe, by dostać się do rady powiatu.

Kolejną istotną zmianą jest powrót do wyborów proporcjonalnych w miastach do 100 tys. mieszkańców. W 2014 r. rady w tych miastach wybrano w jednomandatowych okręgach wyborczych. W niektórych miastach i gminach wyniki szokowały. Wszystko oczywiście zgodnie z prawem i wolą wyborców, ale w wielu gminach były okręgi, w których radnym zostawał kandydat, który uzyskał 15-20 procent poparcia, co oznaczało, że 75-80 procent wyborców tego okręgu nie miało reprezentacji we własnej radzie (sic!). Teraz w miastach do 100 tys. mieszkańców wrócą wybory proporcjonalne, tak jak się to odbywało przed 2014 rokiem. Ordynacja jednomandatowa pozostanie tylko w gminach do 20 tys. mieszkańców. **rm**

Rusza 18. edycja Szlachetnej Paczki Pracuj jako Super W.

Rusza osiemnasta już edycja ogólnopolskiej akcji Szlachetna Paczka. Zachęcamy wszystkich chętnych do zgłaszania się na wolontariuszy.

Szlachetna Paczka to najlepiej zorganizowany projekt społeczny w Polsce. W ciągu jednego weekendu milion osób wymienia się rzeczami i całą siłą życzliwości. Mądrość i nowoczesne technologie. Biedni i bogaci. Media i ukryta bieda. Serce i logistyka. Szlachetna Paczka łączy to wszystko.

Po raz kolejny ruszamy z pomocą w rejonie Kętrzyń. Mam

ogromną przyjemność, by po raz drugi poprowadzić zespół w Kętrzyń w tym mega projekcie – mówi Marzena Cichomska, lider Rejonu Kętrzyń. - Poprzedni rok zakończył się fantastycznym sukcesem. Wielu z Nas zostało, by dalej mądrze pomagać.

Razem z liderką zachęcamy wszystkich chętnych do zgłaszania się na wolontariuszy Szlachetnej Paczki. Można to zrobić poprzez stronę internetową superw.pl, profil facebookowy SzlachetnaPaczka-Kętrzyń lub poprzez kontakt z Marzeną Cichomską.

Aby przystąpić do projektu nie musisz mieć osiemnastu lat.



Szlachetna Paczka – projekt dla tych, którzy lubią pomagać.

Fot. Paweł Wagner

Wystarczy, że lubisz pomagać i jesteś pozytywnie nastawiony do życia – zachęca Marzena Cichomska. - Dołącz do naszego zespołu i przeżyj wspaniałą przygodę. Czas jest ograniczony, gdyż rekrutacja trwa do 30 września. A już w październiku czeka na Ciebie mega szkolenie, na którym poznasz jak pracować jako Super W. **red**

Fragment ubiegłorocznego wywiadu z Marzeną Cichomską, przeprowadzonego przez Monikę Pacek:

- Dlaczego zdecydowała się Pani zostać liderką Szlachetnej Paczki?
- Paczka to taki pozytywny wirus. Jeśli go złapiesz już nie potrafisz inaczej. Liderką zostałam, ponieważ w zeszłym roku nie wyszło to tak jak trzeba, a bardzo chciałam, by kętrzyńskie rodziny miały szansę otrzymać wsparcie. Po drodze wiele się wydarzyło. W kwietniu pożegnałam się z tą inicjatywą z uwagi na nieprzyjemności, których doświadczyłam ze strony osób z poprzedniej edycji. Nie chciałam z nimi współpracować, pomimo świadomości, że w Kętrzyń są rodziny potrzebujące pomocy. To była trudna decyzja. Ciężko było mi zrezygnować. Inni wolontariusze czuli się podobnie. Jednak w sierpniu dostałam telefon w którym poproszono mnie bym została liderką. Miałam mieszane uczucia.

Zastanawiałam się, czy sobie poradzę. To przecież wielka odpowiedzialność, a ja w styczniu bronię tytułu inżyniera i nie mam zbyt wiele wolnego czasu. Mimo wszystkich obaw zgodziłam się dla potrzebujących, wolontariuszy, dla siebie. To piękne gdy pomaga się innym. To daje iskierek do zmiany. Sama ją otrzymałam 4 lata temu.
- Ilu rodzinom udało się pomóc w tym roku? Jakich potrzeb zostały zaspokojone?
- Pomocą objęliśmy 30 rodzin z powiatu kętrzyńskiego. Udało nam się zaspokoić wiele różnych potrzeb z czego byliśmy bardzo zadowoleni. Udało się zakupić m.in. żywność, meble, materiały budowlane.
- Dlaczego jest to takie ważne?
- Rodziny, które otrzymują wsparcie w ramach Szlachetnej Paczki to bardzo

często rodziny, które walczą z rzeczywistością. Państwo pomaga im tyle ile może, jednak bardzo często w sposób szablonowy. My odpowiadamy na konkretne potrzeby. Docieramy do rodzin, przeprowadzamy wywiady i otrzymujemy informację czego potrzebują. Często są to duże potrzeby, innym razem przysłowiowe trampki dla syna na lekcje wychowania fizycznego.
- Czy chętnie pomagamy innym? Ile osób wsparło akcję?
- Zdecydowanie. Większość osób i instytucji do których się zwróciliśmy bardzo chętnie zaangażowała się w pomoc. W sumie było to ponad 1000 osób. Nie można też zapomnieć o wolontariuszach, a było ich 17. Bez nich nic by się nie udało. Poświęcili swój czas, by pomóc drugiemu człowiekowi. To niesamowite!



MIĘDZYNARODOWE CENTRUM DOSKONALENIA KADR Sp. z o.o.
ZAPRASZA DO UDZIAŁU W PROJEKcie WSPÓLFINANSOWANYM ZE ŚRODKÓW UNII EUROPEJSKIEJ

AKTYWIZACJA - REINTEGRACJA!

Celem projektu jest podniesienie poziomu aktywności społecznej i zdolności do zatrudnienia dla 48 osób, zamieszkujących w woj. warmińsko-mazurskim, zagrożonych ubóstwem lub wykluczeniem społecznym, poprzez skorzystanie z instrumentów aktywizacji społecznej, zawodowej i edukacyjnej dostosowanych do potrzeb UP w oparciu o indywidualną ścieżkę reintegracji, prowadzących do podjęcia zatrudnienia.

Zapraszamy do udziału w projekcie 48 osób w wieku 18-64 lata, zamieszkujące woj. warmińsko-mazurskie w gminach: Barciany, Kętrzyń (gm. wiejska), Korsze, Reszel, Srokowo, Mikołajki, Mrągowo (gm. wiejska), Piecki, Sorkwity, Dźwierzuty, Jedwabno, Pasym, Rozogi, Szczytno, Świątajno Szcz., Wielbark, zagrożonych ryzykiem ubóstwa lub wykluczenia społecznego, w tym:

- osoby korzystające ze świadczeń pomocy społecznej,
- osoby długotrwale bezrobotne, w tym zakwalifikowane do III profilu pomocy,
- osoby z niepełnosprawnościami.

Oferowane formy wsparcia:

1. Diagnoza potrzeb i potencjałów.
2. Poradnictwo specjalistyczne.
3. Poradnictwo zawodowe.
4. Jobcoaching.
5. Trening kompetencji i umiejętności społecznych.
6. Szkolenie zawodowe.
7. Staż trwający 3 miesiące.



Zapewniamy:

- profesjonalną kadrę doradców zawodowych, psychologów oraz specjalistów, którzy posiadają wysokie kwalifikacje i wieloletnie doświadczenie w prowadzeniu spotkań z uczestnikami;
- stypendium szkoleniowe oraz stypendium stażowe;
- szkolenia zawodowe zakończone uzyskaniem certyfikatu uznawanego i rozpoznawalnego w danej branży;
- zwroty kosztów dojazdu na zajęcia oraz zwroty kosztów dojazdu na szkolenia zawodowe;
- darmowe materiały szkoleniowe przygotowane pod okiem specjalistów;
- zwroty kosztów opieki nad dzieckiem w trakcie stażu;

KONTAKT:

Adres e-mail: aktywizacja-reintegracja@mcdk.info.pl

Telefon: 519 308 952

Strona internetowa: <http://mcdk.info.pl/projekty/aktywizacja-reintegracja/>

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego na lata 2014-2020 w kwocie: 671 588, 14 zł



Rozmowa z Ryszardem Ostrowskim, burmistrzem Korsz Realizujemy zadania zgodnie z planem

- Zawsze starałem się tak robić przy układaniu budżetu, żeby inwestycje w mieście i na terenach wiejskich były realizowane mniej więcej w połowie – mówi Ryszard Ostrowski, z którym o stanie realizacji gminnych inwestycji oraz o zbliżających się wyborach samorządowych rozmawiał Robert Majchrzak.

- Mamy dziewięć miesięcy roku 2018. Jak przebiega realizacja założonych zadań w gminie Korsze?

- W tym roku zaplanowaliśmy kilka bardzo poważnych inwestycji. Zdecydowana większość z nich jest w trakcie realizacji. Trzeba zaznaczyć, że sytuacja na rynku gospodarczym uległa zmianie. Podrożała praca, gdyż została podwyższona kwota najniższego wynagrodzenia, a firmy borykają się z niedoborem pracowników. Mamy do czynienia z rynkiem pracownika. To oczywiście dobrze dla ludzi, ale stanowi też pewne utrudnienie dla inwestorów, jakim jest też Gmina Korsze.

- Najważniejszym przedsięwzięciem jest oczywiście termomodernizacja obiektów oświatowych.

- Tak. Termomodernizacja dotyczy naszych czterech placówek oświatowych: szkół w Garbnie, Łankiejmach i Korszach oraz

przedszkola w Korszach. Prace we wszystkich tych placówkach już trwają. Mówimy tu o inwestycjach na poziomie ośmiu milionów złotych.

- Jaka jest recepta na sukces w takich działaniach?

- Oczywiście najważniejsza była mobilizacja. W tym miejscu chcę podziękować pracownikom tych wszystkich placówek oświatowych, łącznie z dyrektorami, gdyż przygotowanie do roku szkolnego 2018-2019 było z oczywistych względów trochę trudniejsze.

- Kiedy prace zostaną zakończone?

- W umowach mamy wpisany termin zakończenia prac termomodernizacyjnych z końcem listopada. Na ten moment termin ten nie jest zagrożony i myślę, że tak pozostanie.

- Co jeszcze jest realizowane obecnie w gminie Korsze?

- Kolejnymi ważnymi przedsięwzięciami, które zaplano-

waliśmy, są remonty dróg. Niektóre z nich są już za nami, jak chociażby droga w Studzieńcu. Natomiast za chwilę, wspólnie z Powiatem Kętrzyńskim, rozpoczniemy realizację drugiego etapu przebudowy ulicy Wiejskiej. Trwa też remont drogi powiatowej od Proсны w kierunku Sępopola. Został też wykonany następny etap drogi ze Staryni do Tołkin, została wyremontowana droga w Babieńcu. Owočuje tutaj dobra współpraca z Powiatem Kętrzyńskim. Świadczy to o tym, że tak to właśnie powinno wyglądać również w przyszłości.

- Po tym co Pan powiedział wygląda na to, że te inwestycje są zbilansowane: na miasto i tereny wiejskie.

- Zawsze starałem się tak robić przy układaniu budżetu, żeby inwestycje w mieście i na terenach wiejskich były realizowane mniej więcej w połowie.

- Wspomniał Pan o rynku pracownika i zwiększeniu kosztów wykonania inwestycji. Czy Gmina Korsze, tak jak niektóre Gminy w naszym powiecie, musiała zwiększać wydatki na realizację konkretnych działań?

- W przypadku termomodernizacji, wszystkie cztery inwestycje udało nam się zmieścić w tych kosztorysach, które były zakładane pierwotnie. Nas to



cieszy, wykonawców może nie do końca. Nasze postępowania przetargowe przygotowaliśmy w odpowiednim czasie i uważam to za sukces.

- Pozostając przy finansach, ogłoszono już Korszeński Budżet Obywatelski na rok 2019. W ubiegłym roku KBO przeprowadzony został po raz pierwszy, proszę o jego krótkie podsumowanie.

- Uważam, że ta inicjatywa zakończyła się sukcesem. Były obawy co do zaangażowania mieszkańców w ten projekt, jednak okazały się niepotrzebne. Dwie inwestycje z trzech wybranych w ramach KBO 2018, są już realizowane. Przed nami kolejna edycja i mam nadzieję, że mieszkańcy podejną do niej z jeszcze większym zaangażowaniem.

- Co konkretnie jest wykonywane w ramach KBO 2018?

- Plac zabaw z siłownią przy ulicy Mickiewicza, chodnik na Ogrodowej i chodnik na Mickiewicza. Pozostając przy inwestycjach, chciałbym wspomnieć o niezbyt dużych działaniach,

ale bardzo ważnych z punktu widzenia mieszkańców gminy. To są inwestycje związane z Lokalną Grupą Działania „Barcja”: modernizacja świetlicy wiejskiej w Tołkinach i boisko w Glitajnach. Przy tym drugim działaniu odbyły się już trzy przetargi - za chwilę ogłosimy czwarty - i nie znalazł się żaden wykonawca. To jest właśnie konsekwencja zmiany rynku pracodawcy na rynek pracownika. W tym miejscu chcę podziękować mieszkańcom Glitajn, którzy nieodpłatnie angażują się w prace związane z budową tego boiska. Sami wykonują ogrodzenie i piłkochwyty. Gratuluję im tej postawy.

- Wielkimi krokami zbliżają się wybory samorządowe. Oficjalnie nie wiemy jeszcze czy będzie Pan się starał o reelekcję, więc mamy teraz okazję, żeby to potwierdzić lub zdementować.

- Tak. W najbliższych wyborach będę ubiegał się o stanowisko burmistrza Korsz. Rozmawiałem już o tym z wieloma mieszkańcami gminy, którzy mnie o to

pytali. Dodam jednak, że nie tylko kwestia wyboru burmistrza jest ważna, ale również wybór radnych.

- Poprzednie wybory w Korszach miały burzliwy przebieg. Czego Pan spodziewa się w tym roku?

- Trudno powiedzieć. Być może znów pojawią się jakieś paszkwile (uśmiech). Z mojej strony na pewno czegoś takiego nie będzie. Każdego kandydata traktuję z powagą i należnym szacunkiem.

- Warto więc chyba w tym miejscu zaapelować do mieszkańców gminy Korsze o rozsądek i mądry wybór?

- Dotychczas ten rozsądek przewyższał i jestem przekonany, że w najbliższych wyborach również zwycięży. Zachęcam mieszkańców gminy Korsze do wzięcia udziału w wyborach 21 października. Uważam, że osoby nie biorące udziału w wyborach nie mają później moralnego prawa do narzekania i krytyki tych wybranych.

- Dziękuję za rozmowę.

Dzień Pamięci Kresowej

Bo pierwsze transporty przybyły do Korsz...



W ubiegłym roku Kresowianie spotkali się w Reszlu.

Fot. Archiwum stowarzyszenia

Siódmego października w Korszach odbędzie się Dzień Pamięci Kresowej. Uroczystości odbędą się w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego i w Miejskim Ośrodku Kultury.

Dlaczego uroczystości odbędą się w Korszach?

- Bo tu przybyły pierwsze transporty Kresowian z Wileńskiego i Brańszczyzny - wyjaśnia Stanisław

Rogiński, wiceprzewodniczący stowarzyszenia Brańszczyznian. - Wówczas przyjechał do Korsz m.in. ksiądz Stanisław Lachowicz, na którego grobie zostaną złożone

kwiaty tuż po mszy świętej.

Msza rozpocznie się o godzinie 11. Później jej uczestnicy przejdą do Miejskiego Ośrodka Kultury, gdzie odbędzie się spotkanie pokoleń. Spotkanie powiązane jest ze wspomnieniem tragicznych dat: 1 i 17 września 1939 roku.

Drugie posiedzenie gminnej rady seniorów

Seniorzy z Korsz ustalili plan pracy do 2022 roku

Seniorzy skupieni w Gminnej Radzie Seniorów w Gminie Korsze nie próżnują. 8 sierpnia, w Urzędzie Miejskim w Korszach odbyło się już drugie spotkanie powołanej wiosną rady.

W spotkaniu z seniorami uczestniczył m.in. Ryszard Ostrowski, burmistrz Korsz. Podczas posiedzenia członkowie rady przyjęli protokół z pierwszego spotkania oraz



ustalili ramowy plan pracy posiedzenia Gminnej Rady Seniorów w Gminie Korsze na lata 2018-2022.

Następne posiedzenie rady zaplanowano na 17 września.

red

Fot. Kinga Sobiecka

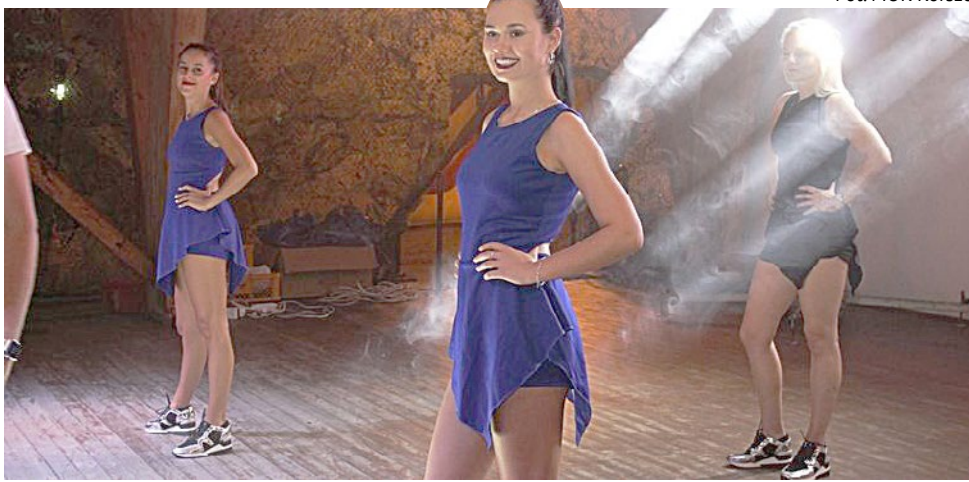




Disco Polo w Korszach

Wspaniała zabawa pod gołym niebem

Fot. MOK Korsze



Na Publicznym Miejsku Spotkań w Korszach odbyła się impreza plenerowa Disco Polo. Organizatorzy imprezy z Miejskiego Ośrodka Kultury przygotowali z tej okazji bogaty program artystyczny.

Imprezę poprzedziły konkursy i zabawy dla dzieci. Blok artystyczny otworzyli pracownicy MOK: Agata Gołaszewska i Tomasz Lenkowski, śpiewając znane hity disco polo. Następnie

na scenie zaprezentowała się gwiazda wieczoru, zespół Focus z Białegostoku.

- Zespół istnieje od 1999 r., wydał trzy albumy, współpracował też z Marcinem Millerem z zespołu Boys – reklamują organizatorzy imprezy.

Focus znany jest z takich hitów, jak „List do widzenia”, czy „Ogień w sobie masz”. Okazało się, że również korszenianie doskonale znają te przeboje, tańcząc i śpiewając z wokalistą. Po pełnym energii koncercie, zabawę pod

gołym niebem do późnych godzin nocnych poprowadził DJ Danny-D. Imprezie towarzyszyły liczne stoiska, wesołe miasteczko i popcorn. Smaczne ciasta, gofry i swojskie jadło przygotowali seniorzy z Klubu Seniora „Bratek”.

- Mieszkańcy mimo upalnej pogody nie zawiedli i bardzo licznie przybyli na Publiczne Miejsce Spotkań – podsumowuje Tomasz Lenkowski, dyrektor MOK w Korszach. - Zapraszamy na kolejne imprezy organizowane przez nas. red

Warsztaty cukiernicze w domu kultury

Zapach gofrów roznosił się po całym budynku

Podczas wakacji w Miejskim Ośrodku Kultury w Korszach odbyły się warsztaty cukiernicze. Ich uczestnicy wykonywali gofry.

W trakcie zajęć uczestnicy warsztatów poznali przepis, z którego przy pomocy instruktorów przygotowali przepyszne gofry. Każdy miał przydzielone poszczególne zadania, tj. krojenie owoców, mieszanie masy, miksowanie.

- Najwięcej radości przyniosło dobieranie dodat-



Fot. MOK Korsze

ków, gdyż było ich naprawdę mnóstwo – relacjonują organizatorzy. - Było wesoło i smacznie.

Tego dnia zapach gofrów roznosił się po całym bu-

dynku Miejskiego Ośrodka Kultury. Również zaangażowanie młodych uczestników zajęć było ogromne i na pewno na długo pozostanie w ich pamięci. red

Ekologiczne zabawki w Korszach

Dowolność pomysłów, materiałów i kolorów

Zabawki ekologiczne były tematem przewodnim warsztatów zorganizowanych przez Miejski Ośrodek Kultury w Korszach. W zajęciach uczestniczyły dzieci korzystające z letniej oferty MPOK-u.

- Naszym instruktorkom nie brakuje pomysłów i tym razem zorganizowały coś, co spotkało się z dużym zainteresowaniem odbiorców – mówi Tomasz Lenkowski, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury w Korszach.

Uczestnicy warsztatów samodzielnie stworzyli za-



Fot. MOK Korsze

bawki „pompony”, samoloty z butelek i gniotki. Pomysłom na zabawki nie było końca, a łączenie materiałów i dobieranie kolorów

było w tym przypadku jak najbardziej dowolne. Każdy stworzył trzy różne i niepowtarzalne zabawki, które mógł zabrać do domu. red

Wesołe zakończenie wakacji w Korszach

Wszystkim dopisywał dobry humor i uśmiech na twarzach

Dzieci i młodzież z Korsza wspólnie pożegnali wakacje. Okazją do tego była specjalna impreza, przygotowana przez Miejski Ośrodek Kultury.

- Pracownicy Ośrodka przygotowali wiele atrakcji, tj. puszczenie wielkich baniek mydlanych, malowanie na stretchu, rywalizacje grupowe, malowanie twarzy i balonowe zwierzaki – wylicza Tomasz Lenkowski, dyrektor MOK w Korszach. - Po wspólnych zabawach przyszedł czas na kiełbaski z grilla. Wszystkim dopisywał dobry humor i uśmiech na twarzach. red



Fot. MOK Korsze



DOŻYNYNKI GMINNE

Publiczne Miejsce Spotkań

22 września 2018 r.



PROGRAM:

- 14.00 Msza Św. w Kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Korszach
- 15.15 Przemarsz korowodu dożynkowego na Publiczne Miejsce Spotkań w Korszach
- 15.30 Uroczyste otwarcie Dożynek Gminnych. Obrzęd dożynkowy.
Ogłoszenie wyników na „Rolnika Roku”
- 16.30 Występ **Szkół Artystycznych z Bagrationowska** (Rosja)
- 17.30 Konkursy sołectw. Ogłoszenie wyników na najładniejsze stoisko i wieniec dożynkowy

PROJEKT „SMAKI KULTUR”

- 18.00 Prezentacja stoisk z potrawami kresowymi. Degustacja potraw. Konkursy.
- Występy lokalnych zespołów: **Kalinka** (Garbno), **Baby z Babińca** (KGW Babieniec), **Ani Babki** (KGW Łankiejmy), **Korszenianki** (MOK Korsze)
- 20.00 **THE UKRAINIAN FOLK**
- 21.00 – 24.00 Zabawa z **DJ'em STIV**



Dodatkowe atrakcje: stoiska degustacyjne projektu „Smaki Kultur”, stoiska sołectw, mała gastronomia, loteria fantowa, mini wesołe miasteczko, wata cukrowa, popcorn, stragany i wiele innych.

ORGANIZATORZY:



Muzyka, taniec i... dobre jedzenie!

Muzyka, taniec i... dobre jedzenie!



Mirosław Bogdanowicz, Ryszard Ostrowski i Eugeniusz Kowaluk podczas imprezy w Gudnikach. Fot. Czesława Orłowska-Staniszevska

Popularyzacja muzyki, tańca i regionalnych potraw to główne idee projektu realizowanego przez Folklorystyczny Zespół Śpiewaczy Reszelanie. Imprezy pod wspólnym tytułem „Zaświergolić wciórko”, czyli zagrać wszystko, rozpoczęły się w ubiegły piątek.

Pierwsze z projektowych spotkań miało miejsce w zawsze gościnnych Gudnikach. W obecności m.in. Ryszarda Ostrowskiego – burmistrza Korsza, Eugeniusza Kowaluka – sołtysa Gudnik i wielu mieszkańców wsi, swoje muzyczne umiejętności zaprezen-

owały Baby z Babińca, Ani Babki z Łankiejm i przede wszystkim Reszelanie. Niewątpliwą atrakcją imprezy była nauka tańców, śpiewów i warmińskich piasów.

– „Zaświergolić wciórko” jest moim autorskim projektem, który realizuję wspólnie z członkami sto-



Reszelanie – główni autorzy projektu „Zaświergolić wciórko”.



Obok wrażeń artystycznych, podczas imprezy królują doznania kulinarne. Fot. Karol Świątkowski

warzyszenia Reszelanie – mówi Mirosław Bogdanowicz, prezes stowarzyszenia. – Projekt wspiera kulturę Warmii i Mazur i przystąpiły do niego wszystkie gminy objęte Lokalną Grupą Działania Barcja.

Realizacja projektu rozpoczęła się w Gudnikach. Dzień później Reszelanie zawitali do Koczarek, a w piątek, 7 września, pojawiają się w Zawidach. Następnie udadzą się do Barcian i Sępola.

– Każda z imprez trwa trzy godziny i jak na razie, cieszy się dużym za-

interesowaniem ze strony mieszkańców poszczególnych miejscowości – dodaje Mirosław Bogdanowicz. – I trudno się dziwić, gdyż coś takiego odbywa się na naszym terenie po raz pierwszy.

Obok wrażeń muzyczno-tanecznych, niewątpliwą atrakcją projektu są też doznania kulinarne. Podczas imprez odbywają się degustacje potraw charakterystycznych dla Warmii i Mazur, jak np. dzyndzałki z hreczką i skrzeczkami, przygotowywane przez Annę Łuczak. rm

Udana wycieczka do Mrongoville Integracja po kowbojsku



Miejski Ośrodek Kultury w Korszach zorganizował wycieczkę do miasteczka westernowego Mrongoville w Mrągowie. Na miejscu czekały atrakcje zainspirowane życiem Dzikiego Zachodu.

Szukanie złota, przejażdżka na przyczepie od traktora szeryfa, zabawy kowbojskie, strzelanie z łuku, przejażdżki konne i strzelnica sportowa – tego wszystkiego doświadczyli uczestnicy wyprawy.

– Gospodarze miasteczka przedstawili nam też umiejętności kowbojskie tj. zonglerkę lassem – relacjonują organizatorzy wycieczki. – Dużą niespodzianką okazały się też opowieści kowbojskie, których dzieci słuchały z wielkim zainteresowaniem. Nie zabrakło też nauki tańca westernowego, dzięki której wszyscy się zintegrowali. Wycieczkę zaliczamy do udanych, o czym świadczył uśmiech na twarzach dzieci. Dziękujemy za udział i miłą atmosferę. mok

Mazury podziwiane z jeziora Baby (i nie tylko) popłynęły w rejs!



Panie z Koła Gospodyń Wiejskich „Baby z Babińca” zorganizowały kolejną wyprawę po malowniczych Mazurach. Tym razem był to rejs statkiem.

Uczestnicy wyprawy wyruszyli z Babińca do Giżycka, by tam przesiąść się na statek. Celem rejsu był widok

Mazur z jeziora Niegocin. – Płynąc mieliśmy okazję podziwiać most obrotowy, śluzę oraz piękno mazurskiego krajobrazu – relacjonuje Czesława Orłowska-Staniszevska, prezes KGW „Baby z Babińca”. – Zrelaksowani po rejsie wyruszyliśmy na zwiedzanie portu, plaży i mola. Czas zleciał szybko i pełni wrażeń wróciliśmy do domu. red



Kajakiem po zdrowie

Integracja i pyszny obiad celem wyprawy

Koło Gospodyń Wiejskich „Baby z Babińca” zakończyło realizację kolejnego zadania publicznego, współfinansowanego ze środków gminy Korsze. Tym razem działaniem było zatytułowane „Kajakiem po zdrowie”.

„Baby” oraz pozostali uczestnicy projektu, łącznie 40 osób, popłynęli kajakami z Krutyni do Rosochy. Mimo faktu, iż wydarzenie miało miejsce niedaleko, bo około 50 km od

miejsca zamieszkania uczestników, to spływ kajakowy był dla niektórych nowością. Projekt, jak wskazuje jego nazwa, miał zachęcić seniorów, młodzież i dzieci do prowadzenia aktywnego trybu życia.

– Taka forma spędzania wolnego czasu jest dobrą alternatywą dla codziennych obowiązków, a także przyzwyczajają, które często odbijają się na naszym zdrowiu – przekonuje Czesława Orłowska-Staniszevska, prezes KGW „Baby z Babińca”.

Spływ Krutynią to także wspaniały kontakt z przyrodą, podczas którego nie zabrakło integracji. Uczestnicy spływu, płynąc kilkusobowymi kajakami, musieli współpracować ze sobą aby dopłynąć do celu. A tym był... pyszny obiad w restauracji na końcu trasy. red



Piłka nożna

Outsider z Olecka kolejnym rywalem dobrze spisującego się MKS-u



Na swoim boisku MKS pokonał m.in. Drwęcę.

Doskonale w nowym sezonie rozgrywek IV ligi spisują się zawodnicy MKS Korsze. Po sześciu kolejkach podopieczni Mariusza Niedziółki są wiceliderami tabeli.

Po sześciu kolejkach korszanie mają w dorobku 13 punktów, z których 7 zdobyli na swoim terenie. Zawodnicy MKS mają już na „rozkładzie” Zatokę Braniewo (4:2) i Drwęcę Nowe Miasto

Lubawskie (4:1) oraz remis z Motorem Lubawa. Na wyjazdach zespół z Korsza potrafił pokonać silną Granicę Kętrzyń (2:0) i Unię Susz (4:1). Jedynek porażki drużyna doznała natomiast w Mrągowie



Jedyną jak dotąd porażką korszanie doznali w meczu z Mrągówią.

Program 7 kolejki IV ligi

Sobota, 15 września: MKS Korsze – Czarni Olecko (godz. 16), Mamry Giżycko – Granica Kętrzyń (16).
Pozostałe mecze: Tęcza Miłomłyn – Concordia Elbląg, Tęcza Biskupiec – Motor Lubawa, Rominta Gołdap – Mrągówia Mrągowo, GKS Wikielec – Unia Susz. Niedziela, 16 września: Jeziorak Iława – Drwęca Nowe Miasto Lubawskie, Olimpia II Elbląg – Zatoka Braniewo.

Tabela

1	Concordia Elbląg	16	27:2
2	MKS Korsze	13	15:7
3	Motor Lubawa	13	9:5
4	GKS Wikielec	12	16:4
5	Mrągówia Mrągowo	12	13:6
6	Granica Kętrzyń	12	15:9
7	Mamry Giżycko	11	10:7
8	Tęcza Biskupiec	9	14:7
9	Jeziorak Iława	9	14:14
10	Zatoka Braniewo	7	12:14
11	Rominta Gołdap	7	6:17
12	Tęcza Miłomłyn	6	6:14
13	Olimpia II Elbląg	5	6:14
14	Czarni Olecko	2	4:18
15	Unia Susz	1	5:17
16	Drwęca Nowe Miasto Lubawskie	1	4:21

(0:2). W sobotę, 15 września, MKS zmierzy się na swoim boisku z Czarnymi Olecko. Drużyna ta jest jednym z outsiderów tegorocznych rozgrywek. W sześciu meczach zdobyła zaledwie dwa

punkty, remisując u siebie z Zatoką Braniewo i Drwęcą Nowe Miasto Lubawskie. Na obcym boisku Czarni rozegrali dotychczas tylko jedno spotkanie. W Kętrzynie ulegli Granicy 1:4.

Rafał Jakubczak nie kryje zadowolenia z nowej strony internetowej MKS-u.



Nowa strona internetowa korszanieckiego MKS Szereg udogodnień dla kibiców

Miejski Klub Sportowy Korsze dorobił się nowej odsłony swojej strony internetowej. Jest ładnie, wygodnie, przejrzyste i co najważniejsze - nowoczesnie.

Od kilku dni na www.mks-korsze.pl można zobaczyć ładniejszą szatę graficzną, czy śledzić uzupełnione informacje. Wykonanie nowej witryny podjął się informatyk Tomasz Podlask, a swój wkład mają w niej również znany fotograf Damian Lemański i Kinga Sobiecka, odpowiedzialna za promocję gminy Korsze. Administratorem strony nie jest natomiast Piotr Sawicki, zawodnik pierwszego zespołu MKS. Nowy serwis ma rozszerzać dotychczasowe pola aktywności klubu.

- Stara strona nie speł-

niała już swoich funkcji. Chcieliśmy stworzyć coś, co będzie adekwatne do obowiązujących standardów, przede wszystkim pod kątem social mediów – mówi Rafał Jakubczak, inicjator wykonania nowej strony i członek stowarzyszenia MKS Korsze. - Specjalnie dla wszystkich kibiców wprowadziliśmy szereg udogodnień, które mają sprawić, że w każdym miejscu i o każdej porze będą oni na bieżąco z MKS-em.

Nowa strona jest responsywna, co oznacza, że dostosowuje rozmiar „okienek” do urządzenia, na którym jest wyświetlana. Niezależnie od tego, czy przeglądasz najważniejsze informacje o MKS korzystając z komputera, telefonu lub tabletu - za każdym razem wszystko jest przejrzyste i czytelne. m

Piłka nożna

MKS zakończył bój o Wojewódzki Puchar Polski



Jedyną bramkę dla MKS w starciu ze Zniczem zdobył Mariusz Gąsiorowski.

Drużyna MKS Korsze odpadła z gry o Wojewódzki Puchar Polski. W meczu 1/8 finału tych rozgrywek korszanie ulegli Zniczowi Biała Piska 1:2.

Mecz odbył się w środę, 12 września. Pierwszą z bramek, w dziewiętnastej minucie gry zdobył zawodnik beniaminka III ligi, Adrian Włoch. Na wyrównanie nie trzeba było długo czekać. Już trzy minuty później gola

dla gospodarzy zdobył Mariusz Gąsiorowski, pewnie egzekwując rzut karny. Do przerwy wyniki meczu nie uległy zmianie. Po zmianie stron z bramki cieszyli się już tylko goście, którzy w 54 minucie gry wywalczyli drugi w tym spotkaniu rzut karny. Skutecznym egzekutorem okazał się Mateusz Jambrzycki. Mecz zakończył się wynikiem 2:1 dla Znicza Biała Piska i to ten zespół zagra w ćwierćfinale WPP.



Do wytonienia zwycięzcy meczu Meble Wójcik – Sokół Porcelana Lubiana potrzebne były rzuty karne.

Piłka ręczna

Olsztyńska Warmia najlepsza w turnieju w Korszach

Warmia Energa Olsztyn zajęła pierwsze miejsce w turnieju piłki ręcznej, który odbył się w sobotę w Korszach. Stawką turnieju był puchar marszałka województwa warmińsko-mazurskiego.

W zawodach wzięły udział cztery zespoły. Oprócz Warmii - Meble Wójcik Elbląg, Sokół Porcelana Lubiana Kościerzyna i Sokół Sołeczni - Sokół Sołeczni z zaprzyjaźnionego z Korszami i powiatem kętrzyńskim regionu na Litwie. W finale korszanieckiego turnieju Warmia pokonała Meble Wójcik, a w spotkaniu o trzecie miejsce górą byli szczypiorniści z Kościerzyny. Organizatorem zawodów była Gmina Korsze, a turnieju odbył się w miejscowej hali widowiskowo-sportowej.

Wyniki turnieju

Warmia Energa Olsztyn - Sokół Sołeczni 26:18 (13:7), Meble Wójcik Elbląg - Sokół Porcelana Lubiana Kościerzyna 24:24 (14:12), karne 6:5. Mecz o 3 miejsce: Sokół Sołeczni - Sokół Porcelana Lubiana Kościerzyna 17:31 (12:16). Finał: Meble Wójcik Elbląg - Warmia Energa Olsztyn 19:21 (9:10).



Gmina przyjazna środowisku

Kampania edukacyjna Gminy Korsze

Jasna strona nocy... o zanieczyszczeniu światłem

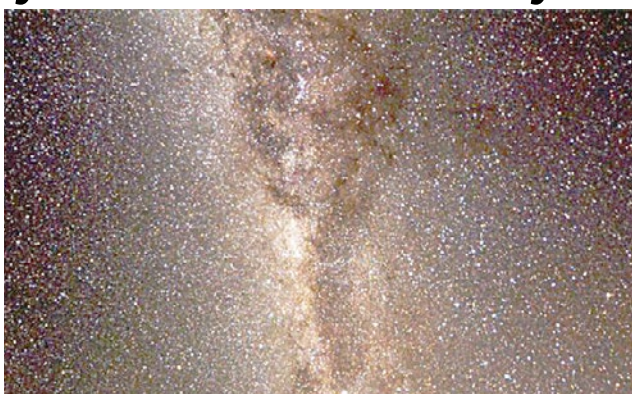
Światło naturalne to źródło życia na Ziemi. Światło sztuczne daje możliwość pracy nocą, zapewnia poczucie bezpieczeństwa, pobudza zmysły „ozdabiając” budynki, pomniki, aleje itd. Ale czy długotrwałe zakłócanie naturalnego charakteru nocy nie ma żadnego wpływu na życie ludzi, roślin i zwierząt? Już od wielu lat naukowcom spędza sen z powiek problem zanieczyszczenia światłem, o czym wiele osób nigdy nie słyszało i najprawdopodobniej nie zdaje sobie z tego sprawy.

Zanieczyszczenie światłem (ang. „light pollution”) polega na zaburzeniu nocnego środowiska naturalnego poprzez stosowanie sztucznego oświetlenia zewnętrznego. Okazuje się, że jest to problem, który może wpływać na cykl biologiczny organizmów żywych i nie tylko.

Możemy wyróżnić kilka rodzajów zanieczyszczenia światłem. Łuna miejskiego nieba (sztuczny brzask, smog świetlny) – łuna światła na niebie na terenie zurbanizowanym, która jest sumą sztucznego światła odbitego od powierzchni oświetlanych lub emitowanego wprost w niebo a następnie rozproszonego w atmosferze ziemskiej. Światło niepożą-

dane (zabłakane) – światło padające w nieodpowiednim miejscu, źle ustawione, np. padające w okna mieszkań. Blask (oślepienie, przewymiarowanie światła) – nadmierna jasność, powodująca wizualny dyskomfort. Może powodować zaburzenia widzenia, chwilowe oślepienie, sprzyjające wypadkom drogowym. Zjawisko to nazywane jest również olśnieniem. Zakłócenia świetlne (symfonia światła) – nagromadzenie źródeł światła, zwykle znajdujące się w nadmiernej oświetlonych obszarach miast, charakteryzujące się dużą jasnością.

Zanieczyszczenia świetlne najczęściej są spowodowane poprzez oświetlenie



Fot. Abdul Rahman

zewnętrzne, które jest źle zaprojektowane (np. nieodpowiednio skierowane, lampy bez osłon), nie jest potrzebne w danym czasie, moc oświetlenia jest zbyt wysoka w stosunku do aktualnych potrzeb.

Nadużywanie oświetlenia to wzrost kosztów produkcji prądu, wzrost emisji CO₂ i zużycia surowców kopalnianych – węgla do produkcji energii. Zanieczyszczenie światłem stanowi poważny problem dla astrono-

mii, utrudniając obserwacje obiektów astronomicznych.

Sztuczne oświetlenie w nocy, nawet stosunkowo słabe, może powodować różne dolegliwości, takie jak zmęczenie, stres, odczucie niepokoju, bezsenność. Może to prowadzić do ogólnego osłabienia pracy układu odpornościowego. Melatonina, somatotropina oraz wazoaktywny peptyd jelitowy (VIP) to hormony

produkowane tylko nocą. Melatonina odpowiada za rytm okołodobowy organizmu, zwłaszcza sen i okresy czuwania. Somatotropina to hormon wzrostu. Natomiast hormon VIP odpowiada za poprawną pracę żołądka i trzustki oraz rozszerza naczynia krwionośne (obniża ciśnienie krwi). Zarówno u roślin, jak i u zwierząt cykl życiowy zależy od zjawiska zwanego fotoperiodyzmem. Jest to zjawisko uwarunkowane dobowymi oraz sezonowymi zmianami proporcji ciemności i światła w naturalnym rytmie biologicznym. U roślin zmiany długości dnia i nocy odpowiadają za możliwość ich kwitnienia. Rośliny dnia krótkiego (kwitną jesienią) wymagają określonej długości nieprzerwanej nocy, aby móc wydać kwiaty i rozmnażać się. Zakłócenie ich cyklu spowoduje zaburzenia rozmnażania i rozwoju tych roślin. Do tych roślin należą między innymi tytoń, kukurydza, proso, ryż

i chryzantemy. U zwierząt fotoperiodyzm między innymi reguluje funkcjonowanie gruczołów rozrodczych. Brak ciemności w nocy może zakłócać orientację przestrzenną zwierząt, zmieniać wzajemne zależności pomiędzy różnymi gatunkami i wpływać na psychologię, zdobywanie pożywienia, rozmnażanie, komunikację oraz inne istotne zachowania zwierząt. Ponadto, oświetlenie wabi różne gatunki owadów czy nietoperzy, stanowiąc często śmiertelną pułapkę.

Częste zmęczenie, bezsenność, czy ból oczu może być spowodowane nadmiarem światła w naszym życiu. Choć zapewnia bezpieczeństwo i umożliwia wydłużenie dnia pracy, czasami warto dla własnego zdrowia powrócić do prawidłowego cyklu biologicznego i zagłębić się w ciemności i ciszy nocnej, a dla relaksu obejrzeć rozgwieżdżone niebo, póki mamy jeszcze taką możliwość.

Natalia Proskura

Przepis na mydlany płyn do mycia naczyń z dodatkiem olejków eterycznych

Domowe sprzątanie w stylu eko powinno opierać się na zasadzie minimalizmu, a jednocześnie być proste w stosowaniu i bezpieczne dla zdrowia. Z brudem powinniśmy się uporać przy pomocy niewielkiej ilości preparatów czyszczących, a na zakończenie w mieszkaniu powinien unosić się świeży zapach eterycznych olejków. Środki wolne od szkodliwych detergentów, które są bezpieczne dla nas i dla środowiska są w zasięgu naszych rąk. Możemy je przygotować samodzielnie.

Preparatem szczególnie istotnym jest ekologiczny płyn do mycia naczyń, który sprawi, że nasze dłonie nie ucierpią, a stołowa zastawa będzie czysta i lśniąca. W jaki sposób przygotować ten obiecujący produkt? Nic nie stoi na przeszkodzie, aby podstawowym składnikiem domowych środków czystości stało się zwykłe mydło gospodarcze. Tego typu produkt charakteryzuje się wysokim pH, które go doskonale konserwuje i przeciwdziała rozwojowi drobnoustrojów chorobotwórczych. W przypadku płynu do mycia naczyń własnej roboty najlepiej sprawdzi się gospodarcze mydło kokosowe, które, poza tym, że świetnie czyści i rozpuszcza tłuszcz, obficie się pie-

ni. Z jego pomocą możemy łatwo doczyścić nawet stare sita kuchenne, a umycie brudnej patelni przestaje być ciężkim wyzwaniem. Jeśli dodamy do niego naturalnych olejków eterycznych, sprawdzimy, że zapach tego środka będzie miał dodatkowo działanie terapeutyczne.

Zawarte w domowym płynie do mycia naczyń składniki sprawnie usuwają z naczyń osady i zacieki. Betaina kokosowa jest niezwykle łagodnym dla skóry dłoni środkiem myjącym, zaś gliceryna dobrze nabłyszcza skórę i dodatkowo je pielęgnuje. Potrzebne do wykonania płynu składniki możemy nabyć za pośrednictwem Internetu. Zmywanie naczyń, dzięki skutecznym substancjom czyszczącym



Fot. Pixabay.com

Przepis na gęsty ekologiczny płyn do mycia naczyń na bazie mydła

Składniki: 560g mydła gospodarczego kokosowego, 840g wody destylowanej, 160g betainy kokosowej, 80g gliceryny roślinnej, 131,6g boraksu, 10g olejku eterycznego pomarańczowego, 7g olejku eterycznego sosnowego.

Przygotowanie: Mydło rozpuszczamy w wodzie destylowanej zmieszanej z betainą kokosową i gliceryną, podgrzewając wszystko na niewielkim ogniu przez 2 godziny. Następnie do gorącej mieszaniny dodajemy boraks i wszystko dokładnie mieszamy, aż do całkowitego rozpuszczenia składników. Kiedy mieszanina ostygnie do ok. 30 stopni C, wlewamy do niej odpowiednie porcje olejków eterycznych.

i olejkiem eterycznym, stanie się dla nas czymś miłym i relaksującym. Co więcej, własnoręczne przygotowanie preparatu myjącego powinno dostarczyć nam sporo satysfakcji. Agnieszka Antosik

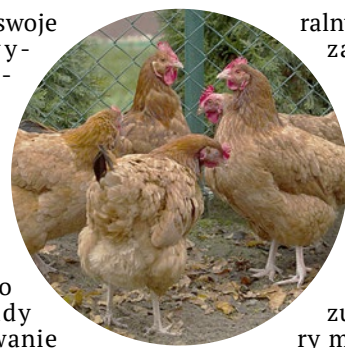
Skuteczny sposób na komary? Zaprzyjaźnij się z kurą!

Nie jest to może najbardziej praktyczna metoda na odstraszanie komarów, ale najważniejsze, że działa. Jeżeli Twoim towarzyszem jest kura, to drastycznie spada prawdopodobieństwo, że zaatakują cię owadzi krwiopijca – wykazali naukowcy.

Badacze z Swedish University of Agricultural Sciences, wykazali, że komary roznoszące malarię nie lubią pewnych zapachów, w tym m. in. zapachu kur. Dlatego utrzymywanie bliższego kontaktu z tymi ptakami może skutecznie odstraszyć te insekty.

- Byliśmy zaskoczeni odkryciem, że zapach emitowany przez kury odstrasza komary roznoszące malarię – powiedział Profesor Rickard Ignell z Swedish University of Agricultural Sciences. - Jest to pierwsze badanie, które pokazuje, że owady te unikają stołowania się na pewnych gatunkach zwierząt. Może to mieć związek z ich zapachem.

Naukowcy swoje wnioski wywniosli, badając w Etiopii komary z rodzaju Anopheles arabiensis, które roznoszą malarię. Okazało się, że owady te zdecydowanie



wolą żywić się na człowieku niż na innych zwierzętach. z kolei na zewnątrz, owady atakowały głównie bydło, kozy i owce, a unikały kur. Dalsze badania wykazały, że komary te unikały także elementów, które zostały zrobione z kurzych piór.

- Mieszkańcy Afryki subsaharyjskiej mają duży problem z komarami roznoszącymi malarię, szczególnie, że owady te stają się odporne na pestycydy i zmieniają swoje nawyki żywieniowe atakując głównie ludzi – zwraca uwagę prof. Ignell. - Dlatego istnieje potrzeba opracowania nowych środków. W naszym badaniu, byliśmy w stanie zidentyfikować pewną liczbę natu-

ralnych związków zapachowych, które mogłyby odstraszają komary roznoszące malarię. Nie jest to pierwsze badanie, które pokazuje, że komary mają osobliwy stosunek do specyficznych zapachów. Naukowcy z Instytutu Zdrowia Ifakara w Tanzanii odkryli, że insekty te mają słabość do woni wydzielanej przez brudne skarpetki. Odkrycie to może mieć zastosowanie w krajach borykających się z plagą malarii. Badania są w fazie testowej, ale metodzie tej można wróżyć wielki sukces, gdyż w publicznej służbie zdrowia tanie i łatwo dostępne metody są mile widziane. Wiadomo skarpetki są zawsze pod ręką i nie wymagają stosowania związków chemicznych. To jeden z takich środków, które każdy może wyprodukować we własnym zakresie.

Źródło: Ekologia.pl